



Gdańsk, dnia 17 maja 2023 r.

**Dr hab. Krzysztof Woźniewski**  
**Profesor Uniwersytetu Gdańskiego**  
**Katedra Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki**  
**Zakład Kryminalistyki i Prawa Dowodowego**

**RECENZJA**  
**rozprawy doktorskiej mgr Karola Jarzábka**  
**pt. *Przeszukanie w polskim procesie karnym - perspektywa dogmatyczna, komparatystyczna i empiryczna***

**I. Uwagi ogólne.**

Przedłożona do recenzji praca doktorska pana mgra Karola Jarzábka zatytułowana ***Przeszukanie w polskim procesie karnym - perspektywa dogmatyczna, komparatystyczna i empiryczna*** przygotowana została w Katedrze Postępowania Karnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem naukowym pana prof. dr hab. Jerzego Skorupki (promotor) oraz pani dr hab. Karoliny Kremens (promotor pomocniczy). Wybór tematu w postaci czynności procesowej przeszukania należy ocenić za niezwykle trafny z uwagi na ogromne znaczenie tej czynności dla dokonywania prawdziwych ustaleń faktycznych pozwalających zrealizować postulaty wynikające z zasady trafnej reakcji karnej.



UNIwersytet Gdański



Mimo dość bogatej literatury przedmiotu, głównie o charakterze artykułowym, to należy zauważyć brak w piśmiennictwie większego opracowania monograficznego poświęconego tej czynności procesowej o przede wszystkim dogmatyczno-prawnym charakterze. Wprawdzie istnieją dwie monografie poświęcone przeszukaniu autorstwa Zbigniewa Uniszewskiego (*Przeszukanie. Problematyka Kryminalistyczna*, Warszawa 2000) i Agaty Opalskiej - Kasprzak (*Przeszukanie. Problematyka prawna i kryminalistyczna*, Warszawa 2018) ale należy podzielić pogląd Doktoranta, że w obu pozycjach czytelnik nie znajdzie pogłębionej analizy karnoprosesowej omawianej czynności w szczególności w zakresie ingerencji w prawa i wolności jednostki.

Przygotowane przez Autora opracowanie doskonale wypełnia ten brak dostarczając czytelnikom zainteresowanym omawianą problematyką solidnej dawki rzetelnej wiedzy prawniczej. Co więcej Autor oprócz pogłębionych analiz dogmatycznych, prawno porównawczych (USA, Niemcy, Włochy) czy historyczno prawnych regulacji czynności przeszukania podjął się trudu przeprowadzenia badań empirycznych obejmujących 853 sprawy, w których czynność przeszukania miała miejsce 1340 razy). Wyniki badań zostały doskonale wkomponowane w treść poszczególnych rozważań teoretycznych stanowiąc ich niezwykle przydatne uzupełnienie.

W tym miejscu już można stwierdzić, że założenia i cel rozprawy przyjęte przez Autora tj. dokonanie pogłębionej analizy mankamentów obowiązujących regulacji prawnych dotyczących przeszukania oraz „*zapropozowanie doktrynalnego i normatywnego modelu tej instytucji, który zapewni optymalne proporcje pomiędzy efektywnością w zakresie wykrywania i ścigania przestępstw a dostatecznym poziomem gwarancji prawnie chronionych praw i wolności jednostki*” został zasadniczo spełniony.



UNIwersytet Gdański



**II. Struktura rozprawy.** Recenzowana rozprawa liczy 432 strony składając się ze Wstępu, ośmiu rozdziałów zasadniczych, wniosków końcowych wraz z postulatami *de lege ferenda* oraz bibliografii (z podziałem na literaturę oraz orzecznictwo). Układ treści merytorycznych rozdziałów pracy należy uznać za optymalny a intytucja poszczególnych rozdziałów stanowi rzeczywiście zapowiedź poruszanych tam zagadnień. Ewentualnie można by rozważyć przesunięcie Rozdziału III dotyczącego konstrukcji prawnej przeszukania na miejsce rozdziału II, który mógłby stanowić naturalną poniekąd konsekwencje Rozdziału I poświęconego pojęciu i rodzajom przeszukania. Niemniej jednak Autor również nie bez racji przedmiotem Rozdziału II uczynił przedstawienie wzorca konstytucyjnego i konwencyjnego przeszukania. Kolejne rozdziały: IV (Dyrektywy przeszukania), V (Zarządzanie i zatwierdzanie przeszukania aczkolwiek do rozważania byłby również tytuł Decyzje procesowe w przedmiocie przeszukania), VI (Sposób przeprowadzania przeszukania), VII (Kontrola przeszukania) i ostani rozdział VIII (Przeszukanie a inne czynności zbliżone do przeszukania) stanowią logiczne rozłożenie bloków zagadnień składających się na poszczególne rozdziały.

**III. Meritum.** Całe opracowanie zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę od strony merytorycznej.

1. We **Wstępie** Autor prawidłowo zamieścił wszystkie istotne jego elementy tj. uzasadnienie wyboru tematyki, założenia i cele pracy, wykorzystane metody badawcze z ich objaśnieniem a przede wszystkim stawiane hipotezy i pytania badawcze oraz strukturę pracy. Zarysowany został również aktualny stan badań dogmatycznych i empirycznych nad poruszaną problematyką, a stosowne szczegółowe uwagi zostały zawarte w ramach rozważań szczegółowych.
2. Rozdział I poświęcony pojęciu i rodzajom przeszukania stanowi rzetelne omówienie problemów teoretycznych na jakie napotyka definicja przeszukania w kontekście postępowania dowodowego. Autor wyszedłszy od prawidłowej konstatacji że brak jest



UNIwersytet Gdański



ustawowej definicji przeszukania interesująco uzasadniając względy dla których ta czynność umyka precyzyjnemu zdefiniowaniu postulując raczej konieczność określenia granic przedmiotowych przeszukania niż dopuszczonych zachowań w ramach przyjętej ewentualnej definicji [s. 17]. Po przedstawieniu doktrynalnych propozycji ujęcia definicji przeszukania prezentowanych na przestrzeni dotychczasowych polskich kodyfikacji karnoprosesowych Autor następnie wskazuje rodzaje przeszukania porządkując w tym zakresie uwagi odnośnie różnych poszukiwanych przedmiotów (nb. ciekawe uwagi na temat przeszukania urządzeń elektronicznych, przedmiotów osobistych czy chmur obliczeniowych).

W kolejnych częściach tego rozdziału znajdujemy charakterystykę przeszukania jako czynności procesowej (podrozdział 1.4) w kontrapunkcie do pozaprocesowych czynności zbliżonych do przeszukania a które szczegółowo zostały omówione w Rozdziale VIII.

Przeszukanie może być również ujmowane jako środek przymusu, co - jak ukazują badania Autora - nie należy do rzadkości w polskim piśmiennictwie karnoprosesowym i bynajmniej nie jest trudny do uzasadnienia pogląd iż jest to środek oparty o przymus ale autor zwraca uwagę, że w praktyce są sytuacje gdy przeszukanie nie wiąże się z przymusem (s. 47) i zadaje trafne pytanie czy przymus decyduje bezwzględnie o do uznania jakiejś czynności za środek przymusu? Po przeprowadzeniu głębokiego wywodu zawierającego analizę nie tylko literatury polskiej z uwzględnieniem ciekawego zagadnienia zgody osób, u których przeszukiwanie ma miejsce, Autor udziela przekonującej odpowiedzi, że przeszukanie można scharakteryzować jako czynność o charakterze hybrydowym [s. 54] albowiem z jednej strony ma charakter niewątpliwie dowodowy a z drugiej strony przeszukanie spełnia wszystkie cechy środka przymusu [s. 54].

Kolejny problem poruszony przez Autora to tzw. czynności faktyczne dokonywane w toku przeszukania a raczej szczególnie już faktyczne czynności dodatkowe w ramach generalnej czynności procesowej o faktycznym charakterze, jaką jest przeszukanie aczkolwiek stanowisko Autora wydaje się być nie do końca wyraziste co do charakteru tej czyn



UNIwersytet Gdański



ności procesowej wg. klasycznego już podziału M. Cieślaka - zob. wnioski końcowe do rozdz. I, s. 60.

Ponadto na uwagę zasługują ciekawe uwagi dotyczące przeszukania a oględzin czy czynności z art. 74 k.p.k.

**3.** Kolejny trzeci rozdział monografii zawiera zdekodowanie wzorca instytucji przeszukania w świetle postanowień obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Autor w sposób przekonujący, opierając się na obszernym adekwatnym dla prowadzonych rozważań orzecznictwie od stworzył wzorce przeszukania w kontekście gwarancji i wolności jednostki. Zadanie niełatwe w odniesieniu do polskich standardów konstytucyjnych biorąc pod uwagę np. niejednorodność ochrony dóbr naruszanych podczas przeszukania takich jak nienaruszalność mieszkania, nietykalność osobistą, tajemnicę komunikowania na co trafnie zwraca uwagę Doktorant. Mimo ubóstwa orzecznictwa konstytucyjnego czy samych regulacji odnośnie właściwych organów państwowych w tym zakresie granice można wyznaczyć.

Druga część tego rozdziału stanowi omówienie dorobku orzeczniczego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu na gruncie art. 8 EKPCZ. Czytelnik znajduje tutaj kompetentne omówienie adekwatnego orzecznictwa i w konsekwencji kryteriów ingerencji w prawa i wolności jednostki na gruncie konwencyjnym w związku z przeszukianiem (testy legalności, celowości i proporcjonalności).

**4.** Kolejne rozdziały opracowania można zakwalifikować do drugiej „szczegółowej” części opracowania. Pierwszy z tej części pracy Rozdział III zatytułowany „Konstrukcja jurydyczna przeszukania” omawia bardzo rzetelnie poszczególne elementy konstrukcji prawnej, jaką stanowi instytucja czynności przeszukania. Autor prawidłowo zidentyfikował jej istotne elementy z materialnymi przesłankami jej przeprowadzenia trafnie podkreślając ich znaczenie w sferze dowodowej.



UNIwersytet Gdański



W rozdziale tym czytelnik otrzymuje interesujące pogłębione analizy celu przeszukania, kapitalne uwagi wykładnicze dotyczące zwrotów „uzasadnione podstawy do przypuszczenia” jako surogatu udowodnienia (niestety Autor nie skorzystał z tego określenia, co nieco zawiesza powyższą kwestię w prawnodowodowej próżni terminologicznej) wraz z uwagami dotyczącymi rodzaju informacji tworzących owa podstawę dowodową - a wszystko to w kontekście nie tylko art. 219 § 1 k.p.k. ale również § 159 punkty 1-4 Regulaminu prokuratorskiego (w przypadku skierowania pracy do druku wymagana będzie aktualizacja tekstu jednolitego (obecnie Dz.U.2023, poz. 1115)). Wywód jest prowadzony jest w sposób logiczny, konsekwentny wskazujący na swobodne operowanie przez Autora metodami wykładni z bardzo dobrym wykorzystaniem materiału badawczego zarówno normatywnego, orzeczniczego oraz literatury przedmiotu krajowej i zagranicznej.

Na osobną pochwałę zasługują rozważania dotyczące dowodowego charakteru przeszukania urządzeń zawierających dane informatyczne związane z art. 236a k.p.k. oraz problemu ich „rzeczowego”. Generalnie problem relacji nośników danych informatycznych jako źródła dowodu a samych danych informatycznych nań zawartych. Autor stwierdza, że „między innymi ze względu na to, że dane elektroniczne uzyskiwane w wyniku przeszukania ich nośników, czy też systemów informatycznych nie stanowią rzeczy w świetle treści art. 219 § 1 k.p.k., konieczne było wprowadzenie regulacji stanowiącej odrębną podstawę do dokonywania tego typu przeszukań”. Zabrakło może w tym miejscu uwag w kontekście fizycznych nośników danych jako źródeł dowodu a środkiem dowodowym, jakiego dostarczają, co zapewne nieco by zdjęło nimb specyfiki tego rodzaju dowodów.

Niezależnie od tych drobnych zastrzeżeń Autor praktycznie na temat podstawy dowodowej przeszukania powiedział wszystko, co nie tylo teoretyk ale praktyk wiedzieć powinien. Co więcej, Autor potrafi praktycznie w ramach każdego poruszanego problemu prawnego związanego z instytucją przeszukania zachować idealną równowagę między perspektywą teoretyczną praktyczną.



UNIWERSYTET GDAŃSKI



IN MARI VIA TUA



Świetnym przykładem tej postawy jest następujący passus [...] *Odnosząc się do przedstawionych poglądów należy w pierwszej kolejności odrzucić skrajne stanowisko, zakładające możliwość przeprowadzania przeszukania wyłącznie na podstawie procesowo udokumentowanych informacji. Podejście uwzględniające w tak wysokim stopniu gwarancje ochrony praw i wolności jednostki nie wytrzymuje w tym wypadku konfrontacji z realiami praktyki i słusznymi potrzebami organów ścigania. Trudno w sytuacjach niecierpiących zwłoki oczekiwać, że organy przy dynamicznie przebiegającym zdarzeniu będą dysponować udokumentowanymi procesowo materiałami [s. 140].* Zwraca uwagę świetne wykorzystanie wyników badań aktowych przeprowadzonych przez Autora jako argumentu w trakcie poszczególnych prowadzonych rozważań teoretycznych.

**5. Rozdział IV** zatytułowany **Dyrektywy przeszukania** to udana próba wskazania zasad przeszukania jako pewnych norm programowych mających pomóc przy interpretacji regulacji omawianej instytucji procesowej z jednej strony a stanowiąc pewne postulaty w zakresie prawidłowej legislacji z drugiej. Autor wyróżnił dyrektywy legalności, celowości, proporcjonalności, subsydiarności (konieczności) oraz dyrektywy umiaru, zachowania należytej staranności, poszanowania prywatności i godności. Każde z tych środków teoretycznej syntezy - jakby określił to M. Cieślak - Autor omówił z właściwą sobie rzetelnością uzasadniając potrzebę ich wyróżnienia oraz sens prawny każdej z nich.

**6. Rozdział V** to analiza czynności przeszukania z punktu widzenia prawidłowości decyzji procesowych z nią związanych. Pierwszą kwestią zawsze w takich wypadkach jest aspekt podmiotowy i Autor zasadnie podnosi, że problematyka organu uprawnionego do stosowania przeszukania ma kluczowe znaczenie. Należy wysoko ocenić rozważania Autora dotyczące problemu organu państwowego, któremu ustawodawca powinien powierzyć kompetencje decydowania o dokonaniu przeszukania bardzo krytycznie odnosząc się do obecnej regulacji tym zakresie, która pozwoliła na ukształtowanie praktyki w którym decyzje w tej kwestii podejmowane przez sąd lub co najmniej prokuratora należą do



UNIERSYTET GDAŃSKI



prawdziwej rzadkości jak wynika z badań przeprowadzonych przez Autora, który w tym zakresie stwierdza, że jedynym organem uprawnionym do podejmowania decyzji w zakresie przeszukania – zarówno o jego dokonaniu, jak i zatwierdzeniu – powinien być sąd, co zdaniem Autora mogłoby doprowadzić do spadku liczby przeszukań ze względu na konieczność podjęcia określonych czynności na forum sądowym.

W tym rozdziale zostały również zawarte ważne spostrzeżenia dotyczące strony formalnej decyzji o przeszukaniu a zwłaszcza uwagi dotyczące braku szczególnych regulacji elementów uzasadnienia decyzji o przeszukaniu wzorem np. postanowień o przedstawieniu zarzutów oraz jakości uzasadnień prokuratorskich o zatwierdzeniu przeszukania.

7. Kolejny **Rozdział VI** analizuje szczegółowo sposoby przeprowadzenia przeszukania osoby wraz z problemem przeszukania narządów wewnętrznych za pomocą badań rentgenowskich lub ultrasonograficznych czy wykorzystaniem emetyków, przeszukania miejsca z problemem użycia siły fizycznej przy wchodzeniu do pomieszczeń, czasu jej dokonywania oraz sposobu przeprowadzania przeszukania miejsc szczególnego rodzaju oraz sposób postępowania w wypadku zabezpieczenia w toku przeszukania dokumentacji zawierającej informacje prawnie chronione z pozytywną autorską oceną regulacji ustawowej jako uwzględniającej równowagę pomiędzy potrzebą ochrony informacji niejawnych, informacji o charakterze osobistym, jak i informacji objętych tajemnicami zawodowymi oraz tajemnicą obrończej, a interesem organów postępowania oraz zasadą prawdy materialnej [s.278].

8. **Rozdział VII** to kolejny przykład umiejętności Doktoranta identyfikowania i definiowania problemów procesowych, ich dogłębnej analizy normatywnej, orzeczniczej, doktrynalnej. A rozdział to niezwykle istotny gdyż dotyczący kryteriów i mechanizmów kontroli przeszukania oraz co najważniejsze konsekwencji wadliwości przeszukania.





UNIwersytet Gdański



W pełni podzielam pogląd Doktoranta, zgodnie z którym analiza skutków poszczególnych naruszeń wymogów prawidłowości czynności przeszukania powinna uwzględniać wagę tych naruszeń a to wobec braku obowiązywania zakazów dowodowych dotyczących wykorzystania dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania w ramach przeszukania. Zwraca całkiem słusznie uwagę, że poza określeniem skutków niezatwierdzenia przeszukania przeprowadzonego w wypadku niecierpiącym zwłoki w terminie 7 dni (art. 230 § 1 k.p.k.). Perspektywa oceny zawsze powinna być *ex ante* a nie *ex post*.

Kodeks postępowania karnego nie precyzuje w żaden sposób, jakie są konsekwencje naruszenia ustawowych warunków pozyskiwania dowodu w ramach tej czynności. W każdym razie po zreferowaniu poglądów wiodących przedstawicieli nauki polskiej odnośnie tych kwestii panuje zgoda co do tego, że nie każda wadliwość powinna prowadzić do braku możliwości wykorzystania dowodu w toku procesu, z czym się trudno nie zgodzić. Autor poddał analizie możliwe naruszenia norm składających się na instytucje i negatywne konsekwencje procesowe i prawnodowodowe z tym związane. W wersji do druku może warto opracować diagram negatywnych konsekwencji tychże naruszeń, co współczesnemu czytelnikowi ułatwiłoby rozeznanie się w trafnie zauważonej przez Autora w tym względzie różnorodności.

9. Wartościowym z uwagi na jego bardzo porządkujący poruszaną w nim materię jest również rozdział VIII zestawiający normatywnie czynność przeszukania z czynnościami zbliżonymi do przeszukania (zatrzymanie rzeczy; oględziny miejsca osób; urządzeń elektronicznych; kontrola osobista - kapitalne uwagi autora odnośnie standardów konstytucyjnych w tym zakresie; sprawdzenie przewencyjne). Omówienie tych zasadniczo marginalnie poruszanych w piśmiennictwie zagadnień w perspektywie praw człowieka zasługuje na pozytywne odnotowanie.



10. Ostatnią merytoryczną częścią pracy są Wnioski końcowe oraz postulaty *de lege ferenda*, przy czym nie stanowią one powtórzenia wniosków szczegółowych zamieszczonych w każdym rozdziale. Natomiast ta część stanowi generalną ocenę normatywna instytucji przeszukania. Autor dosłownie wypunktował wszystkie słabości polskiej regulacji ale nie poprzestał na tym prezentując szereg postulatów *de lege ferenda* wartych pochylenia się nad nimi przez ustawodawcę.

11. **Bibliografia** opracowania obejmuje 265 pozycji literaturowych w tym ponad 20 pozycji obcojęzycznych oraz wybór w pełni adekwatnego orzecznictwa sądów polskich, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz orzeczeń sądów amerykańskich i niemieckich.

**IV. Strona językowa i formalna pracy.** Praca jest napisana jasnym i komunikatywnym językiem. Jedynie użycie słowa inicjalny będące spolszczona wersją słowa początkowy wydaje się zupełnie niepotrzebne. Natomiast sam wywód, w każdym rozdziale - jest prowadzony w sposób bardzo uporządkowany a każdy pogląd należycie uargumentowany a na pozytywna ocenę zasługuje umiejętne wkomponowywanie uwag prawno porównawczych w treść wywodu obejmującego poszczególne krajowe zagadnienia, co istotnie poszerza perspektywę czytelnika także o kwestie międzynarodowe. Autor śmiało stawia pytania i szuka na nie odpowiedzi. Uczciwie przedstawia stanowiska odmienne ale krytyka prowadzona jest w sposób nie tylko rzeczowy ale i taktowny.

#### V. Ocena końcowa.

---

Zgodnie z art. 13 ust. 1 w zw. z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669) rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub artystycznego oraz wykazywać ogólną wiedzę teo



retyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

**Biorąc pod uwagę powyższe kryteria stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska magistra Karola Jarzábka spełnia wymagania określone w przywołanym wyżej art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.**

*K. Woronko*